



Imielin w rankingu inwestycji

Pierwsze miejsce w województwie śląskim i 25. w kraju – taką pozycję w rankingu najczęściej inwestujących gmin zajął Imielin. Ranking opracował samorządowy dwutygodnik „Wspólnota”.

Warunki dla rozwoju

„Pod uwagę bierzemy nie wszystkie inwestycje samorządowe, a tylko te, które skierowane są na rozwój infrastruktury technicznej. Nie sugerujemy, że są one ważniejsze na przykład od tych związanych z oświatą czy kulturą. Ale warto im się przyglądać, bo są najbardziej bezpośrednio powiązane z warunkami stwarzanymi dla rozwoju gospodarczego (oczywiście na gospodarkę wpływa też stan oświaty, ale jest to wpływ oddziałujący w dłuższym okresie)” – piszą autorzy rankingu.

1252 zł na głowę

Opublikowane w październiku dane obejmują 2012 rok oraz wcześniejsze lata, a wynik obliczany jest jako średnia z trzech (2010-12). W Imielinie w tym czasie wydawano na inwestycje corocznie średnio 1252 zł na głowę mieszkańca. Z tego ponad połowa (642 zł) pochodziła z pieniędzy własnych, a pozostałe 610 zł miało swe źródło w dotacjach spoza budżetu miasta. Warto zwrócić uwagę, że w poprzednich trzylatkach (od roku 2005) Imielin z reguły plasował się jeszcze wyżej, bo między 12 a 27 miejscem w kraju (patrz tabela na str. 3).

Ranking obejmuje kilka kategorii – osobno klasyfikowane są duże miasta, miasta powiatowe czy gminy wiejskie, co wynika z nieporównywalności wszystkich prawie 2,5 tys. gmin w kraju. Klasyfikacja, w której Imie-



Budowa kanalizacji w ostatnich latach zapewniła Imielinowi wysokie miejsce w rankingu.

lin zajął 25 miejsce, obejmując ponad pięćset pozycji.

Jak należy rozumieć pojęcie „inwestycji w infrastrukturę techniczną”, wyjaśniają autorzy rankingu następująco: „przede wszystkim remonty i budowa dróg, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, oświetlenie ulic itp. oraz zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz i wodę.”

Z dotacjami i bez

We „Wspólnocie” znajdziemy również wytłumaczenie, dlaczego tak naprawdę są to dwa rankingi – drugi obejmuje listę miast, które najczęściej inwestują z własnych pieniędzy. „Niektórzy samorządowcy sugerują, że o prawdziwej aktywności władz lokalnych świadczą inwestycje finansowane ze środków własnych, a nie takie, w których jedyny wysiłek polegał na wychodzeniu dotacji. Jest to stwierdzenie

dyskusyjne, ale faktem jest, że pominięcie dotacji znacznie więcej mówi nam o zdolności do samodzielnego generowania rozwoju.” W kategorii „bez dotacji” Imielin też w ostatnich 8 latach był wysoko (poza jedynym trzyleciem gdy zajął 127 miejsce, mieścił się między 11 a 37 miejscem).

Po pierwsze kanalizacja

- Na wysoką pozycję miasta wpływ na pewno miała w ostatnich latach budowa kanalizacji – przyznaje burmistrz.

Właśnie zakończył się jej kolejny etap na Wioskach i Gaci. – Podłączyliśmy w nim 596 budynków (około siedemdziesiąt więcej niż planowano), co oznacza, że w kanalizację jest wyposażonych ¾ domów znajdujących się w mieście. Trwają już przygotowania do następnego etapu. Są zaawansowane prace projektowe. Chcemy ją tak przygotować, by starać się o kolejne pieniądze unijne i zacząć w roku 2015 – dodaje J. Chwiędacz. Szacowany koszt **Dokończenie na str. 3**

**IMIELIŃSKI
KIERMASZ ŚWIĄTECZNY
8.12.2013 r.**

Zapraszamy mieszkańców Imielina oraz gości na KIERMASZ ŚWIĄTECZNY, który odbędzie się 8 grudnia 2013 roku na parkingu przy ul. Aptecznej i ul. Floriana

SZCZEGÓŁY na str. 4

egzemplarz
bezpłatny



**W hołdzie
Janowi Pawłowi II
>> str. 5**



**Pasowanie
na przedszkolaka
>> str. 5**



**Świętowali
emeryci
>> str. 6**



**Stanęli
na podium
>> str. 7**

Stawki podatków lokalnych na 2014 r.

Na październikowej sesji Rady Miasta radni przegłosowali stawki podatków na przy-

szły rok. Uchwały w tej sprawie poparło 13 radnych, a 2 wstrzymało się od głosu.

- Podatki lokalne podniesione zostały o ok. 2-3% - skomentował dla nas uchwałę burmistrz

Jan Chwiedacz. - Musimy pilnować dochodów do budżetu, gdyż z tych pieniędzy utrzymujemy miasto i z nich też inwestujemy. A to utrzymanie z roku na rok drożeje. Natomiast zwracam uwagę, że niektóre stawki są niższe od proponowanych przez Ministerstwo Finansów. Przykładowo – prowadzący działalność gospodarczą zapłacą o ponad 3 zł za 1 m² mniej niż ustaliło ministerstwo, stawka od gruntów tzw. pozostałych wynosi zaledwie 0,14 zł za 1m² podczas gdy górna to 0,46 zł, niższa jest również od budynków tzw. pozostałych i wynosi 4,50 zł zamiast 7,73 zł jak proponuje minister.

Burmistrz przekonuje, że wszelkie ulgi jakie w zakresie stawek proponuje miasto, zmniejszają również subwencję, którą otrzymuje miasto. – Skoro uchwalamy niższe podatki, wiadać nie potrzebujemy pieniędzy, rozumuje minister. Musimy wykazywać, jakie są skutki finansowe różnic między stawkami uchwalonymi, a maksymalnymi, które ustala minister – uzasadnia J. Chwiedacz - bo one są podstawą do obliczenia subwencji i dotacji otrzymywanych z budżetu państwa. (zz)

Zakup od PKP

Dobiegają końca negocjacje między miastem a PKP, które chce sprzedać dwie działki przy ul. Dunikowskiego. Jedna z nich jest niezabudowana, a na drugiej znajduje się budynek byłego dworca. Transakcja zostanie dokonana prawdopodobnie po dopełnieniu formalności w I kwartale przyszłego roku. Szacowany koszt zakupu to ok. 100 tys. zł. Jak już informowaliśmy, miasto chce ten teren przeznaczyć na budowę centrum przesiadkowego z parkingiem.

Miejski zieleńiec

Teren między ul. Imielińską a ul. Apteczną o powierzchni 234 m² został nieodpłatnie przekazany na rzecz miasta. Przed wojną na tyłach kapliczki znajdował się dom, sklep i mała stacja benzynowa należąca do rodziny Szewczyków. Zostały one spalone w 1939 r. Spadkobiercy zgodzili się przekazać teren gminie. Obecnie znajduje się tu miejski zieleńiec.

Liście do worków!

Do końca roku, zanim nie zacznie działać Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów, liście i inne odpady zielone można spakować do worków i postawić obok kubła. Zostaną odebrane bezpłatnie sprzed posesji - poinformował nas burmistrz Jan Chwiedacz. Natomiast nie wolno palić liści i innych odpadów, gdyż w ten sposób utrudnia się życie sąsiadom oraz wzajemnie podtruwa. Zanieczyszczenia, które od wiosny gromadzą się na powierzchni liści, wraz z dymem przenoszą się na najbliższy teren. Jak widać, takie działanie jest wysoce szkodliwe i zagraża naszemu zdrowiu.

Zbiórka odpadów

W związku z dużym zainteresowaniem zbiórką sprzętu elektrycznego i odpadów zielonych (liście i inne pozostałości roślinne), która odbyła się w październiku, kolejna planowana jest w czwartek 14 listopada w godz. 10.00-17.00. Tak jak poprzednia odbędzie się w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), który powstaje przy ul. Nowozachęty (naprzeciw terenów przemysłowych). (zz)

Roczne stawki podatku od nieruchomości na terenie miasta:	
1. od gruntów:	
a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - od 1 m ² powierzchni	0,89 zł
b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych - od 1 ha powierzchni	4,56 zł
c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - od 1 m ² powierzchni	0,14 zł
2. od budynków lub ich części:	
a) mieszkalnych od 1 m ² powierzchni użytkowej	0,70 zł
b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - od 1 m ² powierzchni użytkowej	20,00 zł
c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - od 1 m ² powierzchni użytkowej	10,75 zł
d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - od 1 m ² powierzchni użytkowej	4,68 zł
e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - od 1 m ² powierzchni użytkowej	4,50 zł
3. od budowli:	
a) wykorzystywanych na potrzeby zbiorowego odprowadzania ścieków w rozumieniu ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., Nr 123, poz. 858 z późn. zm.) według wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych	0,01 %
b) pozostałych, według wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych	2 %

KRONIKA POLICYJNA

12 października na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,91 mg/l.

12 października na ul. Piotra Skargi włamano się do sklepu, skąd skradziono 1100 zł.

13 października na ul. Dunikowskiego skradziono zagęszczarkę gruntu wartości 4000 zł.

19 października na ul. Maratońskiej policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Mysłowic w wieku 22 i 28 lat, którzy posiadali przy sobie zielony susz o wadze 1,08 g oraz biały proszek o wadze 0,32 g.

19 października włamano się do budynku przy ul. Drzymały, skąd skradziono telewizor marki daewoo i dekoder telewizyjny. Straty wyniosły 154 zł.

24 października na ul. Klonowej policjanci zatrzymali 54-letniego mieszkańca Imielina, który kierował Citroenem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,66 mg/l.

DYŻURY RADNYCH

W grudniu nie ma dyżurów radnych. Kolejne odbędą się w styczniu 2014 r.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnnie sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac
ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Pompa dla strażaków

Ponad 22,7 tys. zł przeznaczyli radni na październikowej sesji Rady Miasta na dofinansowanie zakupu motopompy firmy Tohatsu o średniej wydajności - czyli 2150 litrów na minutę przy ciśnieniu 4 bar. Oprócz pompy zakupiony zostanie również sprzęt strażacki. Kosztami (34,3 ty. zł) oprócz miasta podzieli-

ły się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Wojewódzki Związek Ochotniczych Straży Pożarnych. Imielińscy strażacy nie posiadali dotąd urządzenia tej klasy, które używane jest przy zalaniach budynków i lokalnych podtopieniach. Sprzęt powinien trafić do strażaków jeszcze w listopadzie. (zz)

Przyjazna sześciolatkom

Kapituła Programu DOBRE, BO POLSKIE uhonorowała w październiku szkołę podstawową w Imielinie certyfikatem „Szkoły Przyjaznej Sześciolatkom”. Tytuł jest potwierdzeniem stworzenia dobrych warunków do przyjęcia sześciolatkiem.

Szkoła już od kilku lat jest przygotowana do przyjęcia uczniów sześciolatków. Dopuszona została w ramach programu rządowego „Radosna Szkoła”. W każdej sali lekcyjnej wygospodarowano miejsce do odpoczynku i zaba-

wy. Zadbano o wyposażenie i umeblowanie dostosowane do potrzeb małych dzieci.

Szkoła zaprasza rodziców dzieci 6-letnich do odwiedzenia placówki. Najbliższą okazją będzie koncert gwiazdkowy (14 grudnia). Można również spotkać się ze szkolnymi specjalistami: pedagogiem, psychologiem, logopedą, a także nauczycielami klas I-III, którzy służą swoim doświadczeniem i radą. Działania szkoły pokazuje strona internetowa www.sp.imielin.com.pl oraz facebookowa: www.facebook.com/spimielin. (sp)

Poprawka do śmieci

Na październikowej sesji Rady Miasta radni podjęli cztery uchwały porządkujące sprawy odbioru śmieci.

Ustalili minimalną objętość kubłów przeznaczonych na odpady zmieszane, z zachowaniem zasady, że na każdego mieszkańca przypada norma 60-litrów pojemności kubła. Ponadto ustalono, że na terenie nieruchomości zamieszkałej komplet worków do segregacji przypada na każde 3 osoby (czyli 3 worki dla zamieszkałej przez 1-3 osoby, kolejne 3 dla zamieszkałej przez 4-6 osób, następne 3 dla zamieszkałej przez 7-9 osób). Worki na odpady segregowane otrzymywać będą również właściciele nieruchomości niezamieszkałych, oprócz zakładów produkcyjnych, które zobowiązano przepisami ustawy o odpadach we własnym zakresie oddawać plastiki, papier i szkło do firm odbierających te odpady. Ponadto nowy zapis przewiduje, że na firmie odbierającej odpady spoczywa obowiązek dezynfekcji i dezynsekcji pojemników co najmniej dwa razy w roku.

Ustalona została odpłatność za odbiór zmieszanych odpadów

komunalnych, gromadzonych w większej ilości sezonowo np. zimą, kiedy powstają większe ilości popiołu. W tym przypadku odpłatność wyniesie 12 zł za pojemnik 60-litrowy i 24 zł za pojemnik 120-litrowy, która będzie wnoszona przez mieszkańca na konto Urzędu. Jest to nowa usługa, której dotychczas nie było, wprowadzona w związku z wnioskami i postulatami mieszkańców, którzy w okresie zimy wytwarzają większe ilości odpadów w postaci popiołu z pieców centralnego ogrzewania.

Natomiast odpady budowlane i rozbiórkowe będą wywożone bezpośrednio przez przedsiębiorcę w workach z tkaniny polipropylenowej lub w kontenerach. Zamówienie na tego typu usługę mieszkaniec złoży u przedsiębiorcy i jemu zapłaci, według cen ustalonych przez przedsiębiorcę. Uchwały te wejdą w życie po 14 dniach od dnia opublikowania ich w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

- Przystąpiliśmy do zmian uchwał podjętych przez naszą Radę w ubiegłym i w tym roku, gdyż istniała potrzeba dostosowania przepisów do życia



- powiedział nam burmistrz Jan Chwiedacz. - Nie chcieliśmy dłużej czekać, ale zareagować natychmiast - przed sezonem zimowym, gdy zwiększa się ilość odpadów. Przepisy ustawy muszą być zmienione także przez sejm, co nastąpi prawdopodobnie już w styczniu, gdyż są nie doprecyzowane i wewnętrznie niespójne. My również na wiosnę przyjrzymy się naszym uchwałom po sejmowej nowelizacji i zastanowimy, ja-

kie zmiany wprowadzić.

Burmistrz zwrócił również uwagę na to, że w Imielinie wykorzystuje się doświadczenia z poprzednich lat. - Mieszkańcy już przyzwyczaili się do pewnych rozwiązań, a nowe zasady odbierania odpadów są kontynuacją działań podejmowanych przez nas wcześniej - dodał J. Chwiedacz.

Pewien porządek wprowadzili nowe zasady zbiórki odpadów wielkogabarytowych - co

z zadowoleniem podkreśla burmistrz. Zdarzało się do tej pory, że anonimowe osoby, również spoza Imielina, wrzucały do kontenera, co się dało. Zbiórka sprzed posesji powoduje, że „każdy pilnuje swego” i takie zachowania jak poprzednio, nie mają miejsca. Pojawił się za to problem, co jest odpadem wielkogabarytowym - na pewno nie są nim elementy budowlane, które pozostały z remontu czy rozbiórki domu. (zz)

Imielin w rankingu inwestycji

Dokończenie ze str. 1

tej inwestycji to ok. 20 mln, czyli porównywalny z właśnie zakończonym etapem.

- Mamy już doświadczenia jak prowadzić roboty, by było bezpiecznie i z zachowaniem porządku. Wiemy, jak wymóc na wykonawcy profesjonalne realizowanie inwestycji - bez zamykania dróg, z zachowaniem ich przejezdności.

Inwestycje a zadłużenie

Warto miejsce w rankingu inwestycji zestawić z rankingiem najbardziej zadłużonych gmin, który publikuje ten sam tygodnik „Wspólnota”, by sprawdzić, czy nie odbywa się jedno kosztem drugiego - czyli duże inwestycje, ale za pożyczone pieniądze. Imielin w tym drugim rankingu, z zadłużeniem wynoszącym niespełna 15% dochodów, zajmuje jedno

z końcowych miejsc (powyżej pięćsetnego).

- Ranking świadczy, że nie przejadamy pieniędzy - komentuje burmistrz. - Jesteśmy w stanie co roku 10-15 proc. z własnych dochodów odłożyć na inwestycje, czyli tyle, ile trzeba,

by starać się o dotacje, mając wkład własny. Unikamy pożyczek, kredytów, emisji obligacji, bo je trzeba będzie kiedyś zwrócić. Mimo że inwestujemy bardzo dużo, to uważam, że trzeba to robić bardzo ostrożnie i w przemyślany sposób. Wiele

samorządów, które zainwestowało w baseny czy aquaparki teraz boryka się z problemem, jak utrzymać kosztowne obiekty. Trzeba mieć też odpowiednie służby do prowadzenia inwestycji, by nad nimi zapanować, pod względem logistycznym i

organizacyjnym, aby uniknąć dezorganizacji miasta.

Obiektywne dane z rankingu pokazują, że inwestycje w Imielinie przyczyniają się do ogólnego klimatu gospodarczego i społecznego miasta, czyli wzrostu jakości życia mieszkańców. (zz)

W skróconej formie tabela, którą opublikował dwutygodnik „Wspólnota”. Przedstawia czołówkę z ponad pięciuset małych miast.

Inwestycje w infrastrukturę techniczną - miasta inne												Miasto	Województwo	inw_w infr tech 10-12 per capita	Miejsce bez dotacji inwestycyjnej										Wydatki bez dotacji inwest. 10-12 per capita
2001-2003	2002-2004	2003-2005	2004-2006	2005-2007	2006-2008	2007-2009	2008-2010	2009-2011	2010-2012	01-03	02-04				03-05	04-06	05-07	06-08	07-09	08-10	09-11	10-12			
424	463	494	531	15	18	10	19	11	20	Muszyna	małopolskie	1429,28	38	91	81	91	46	61	51	77	54	176	347,28		
277	392	438	484	350	246	260	29	20	21	Nowe Miasteczko	lubuskie	1395,57	316	265	412	393	464	281	358	41	25	22	739,88		
151	29	48	134	14	10	39	21	28	22	Dziwnów	zachodniopomorskie	1372,93	22*	23*	13	5	8	4	30	9	11	7	1077,45		
452	364	378	256	12	21	63	161	159	23	Józefów	mazowieckie	1367,41	29	196	12	18	17	54	46	92	197	63	504,82		
389	204	245	348	337	444	387	221	78	24	Grybów	małopolskie	1302,97	285	240	246	381	489	514	515	505	438	197	327,75		
274	400	296	260	18	15	12	27	21	25	Imielin	śląskie	1252,14	405	433	477	173	13	13	11	127	32	37	642,08		
262	210	407	453	133	152	207	249	56	26	Ryn	warmińsko-mazurskie	1244,38	473	251	372	208	465	331	195	131	60	59	517,71		
304	353	261	157	54	47	62	160	85	27	Brwinów	mazowieckie	1238,88	41	19	18	22	24	27	36	83	219	72	480,51		
40	11	13	66	321	253	226	53	51	28	Przemków	dolnośląskie	1216,67	188	234	257	282	249	207	192	51	59	150	366,00		

Po prostu zarządzanie

Rozmowa z Józefem Wyciślokiem i Ryszardem Poloczkiem

Wszyscy znają się na piłce nożnej, podatkach, medycynie i zarządzaniu. Dlatego dwóch przyjaciół postanowiło napisać książkę. Józef Wyciślok jest wysokim urzędnikiem podatkowym, a Ryszard Poloczek lekarzem (ale także przedstawicielem tzw. small biznesu), dlatego wybrali zarządzanie i powstała książka „Po prostu zarządzanie”.

Ryszard Poloczek urodził się w Chełmie Śląskim, ale ożenił się w Imielinie. Józef Wyciślok urodził się w Imielinie, ale miał ojca, który pochodził z Chełmu Śląskiego, a jego brat Jan ożenił się w Chełmie Śląskim.

Książka dowodzi, że Chełmiok z Imielokiem i Imielok z Chełmiokiem nie tylko mogą się przyjaźnić, ale jeszcze napisać książkę - mimo „wielowiekowych” kawałów na temat „więzi” obydwu miejscowości.

- Skąd narodził się pomysł napisania tej książki?

- Pewnego dnia rano wstałem z łóżka, poszedłem do łaźienki, ogoliłem się. Spojrzałem w lustro i ogarnęła mnie taka refleksja: „No i co Rysiek – jesteś facet po pięćdziesiątce, masz wspaniałą rodzinę, wspaniałą żonę Bogusię, córkę Natalię, posadziłeś drzewo (a nawet kilkanaście drzew), zbudowałeś dom i to niejeden. Masz swoją firmę ze wspaniałą załogą, zwiedziłeś prawie wszystkie kraje świata, ale nie napisałeś książki!” A ponieważ mam przyjaciela Józefa i jego żonę Halinę, postanowiłem, że porozmawiam z nimi, czy nie napisalibyśmy wspólnie książki. Ja i nasze żony to przedstawiciele świata biznesu, Józef wielkiego świata urzędniczego. Ogarnięty tą refleksją poszedłem na spacer po swoim ogrodzie, zacerpnąłem

najlepszego pod słońcem imielińskiego powietrza, popatrzyłem w niebo, gdzieś w oddali budził się mój rodzinny Chełm Śląski.

Zjadłem śniadanie i ruszyłem do rodzinnego Chełmu, wstąpiłem do parafialnego kościoła, poszedłem na grób kochanych rodziców, wstąpiłem do domu rodzinnego, a potem zacząłem wędrować po Chełmie. Gdy wracałem do domu, po drodze wstąpiłem do jakiejś księgarni. Mój wzrok padł na książki Briana Tracy: „Droga do bogactwa”, „Droga do sukcesu” i „Jak przewodzą najlepsi liderzy”. Potem sięgnąłem po inne o tej tematyce. Pokazałem je Józefowi. Po przeczytaniu ich, razem odkryliśmy, że szereg sformułowań i szereg zaleceń i tzw. „złoty myśli” stosujemy bezwiednie w swoim działaniu i życiu. Mamy swoje doświadczenia i „złote myśli”. Po-



Józef Wyciślok – były długoletni Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach, b. Prezes Funduszu Górnośląskiego i Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Katowicach, obecnie Radca Ministra w Departamencie Kontroli Skarbowej Ministerstwa Finansów. Ceniony teoretyk i praktyk z zakresu prawa dewizowego, zagadnień związanych z działalnością spółek z udziałem kapitału zagranicznego, zasad polityki finansowej i podatkowej w krajach Unii Europejskiej i Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Autor licznych publikacji z zakresu prawa podatkowego.



Ryszard Poloczek – lekarz medycyny, przedsiębiorca, właściciel razem z żoną Bogusławą – pierwszej prywatnej pracowni w Polsce – NZOZ „DIAGNO-MED” w Siemianowicach Śląskich. Współautor kilku publikacji o tematyce medycznej.

stanowiliśmy podzielić się nimi i napisać o tym w książce.

- Jak długo pracowaliście nad tą książką?

- Prawie cały rok. Przeglądaliśmy wiele książek, w tym także opracowań zamieszczonych na stronach internetowych i powstała w ten sposób książka, którą można nazwać dosłownie „pozytywną pigułką” (syntetycznym streszczeniem, opracowaniem przydatnym przed maturą), która pomoże szybciej zapoznać się z problematyką w niej podjętą zagonionym przedsiębiorcom. Ta książka jest adresowana szczególnie do świata biznesu (ale nie tylko do nich). Podajemy w niej niekiedy dłuższe cytaty z przeglądniętych książek, chcielibyśmy jednak namówić zainteresowanych, żeby sięgnęli głębiej do przedstawianych w książce publikacji.

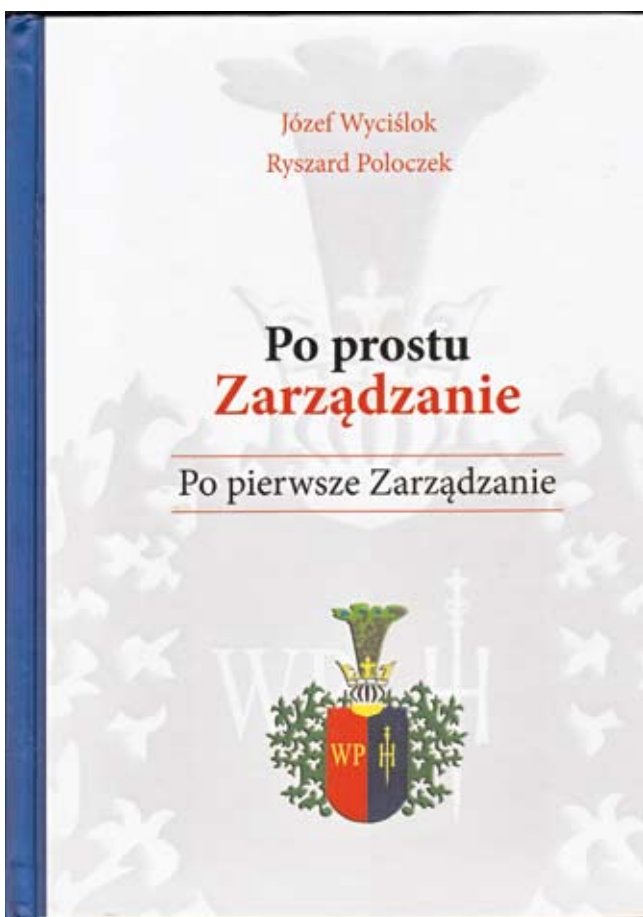
Książkę można czytać od każdej strony, zwłaszcza jej pierwszą część. Przejrzeć kilkanaście stron i odłożyć, przemyśleć, zastanowić się. Popatrzeć na siebie i na swoją firmę przez pryzmat przeczytanych stron.

Nasze opracowanie nie ma ambicji dzieła naukowego, gdyż nie spełniania jego kryteriów, ani też nie było naszym celem pisanie książki naukowej. Natomiast można ją nazwać swego rodzaju pigułką zarządzania lub zarządzaniem w pigułce, gdyż są w niej zacytowane myśli najwybitniejszych postaci europejskiego i światowego zarządzania zawarte w kilkuset publikacjach.

- W zakończeniu książki znajduje się informacja: „Imielin – Chełm Śląski (Wigilia) 24.12.2012 r. Skąd ta data?

... Myśmy je znali... one Nami kierowały i tkwiły we Wnętrzu... nie znaliśmy tzw. nowoczesnych metod zarządzania... a je stosowaliśmy... więc o co chodzi. Właśnie chodzi o Wnętrze i coś co trudno określić... spojrzeliśmy na gwieździste Imielińskie niebo... objęliśmy Nasze małżonki... jutro jedna z Tych najważniejszych Gwiazd wskaże nam Naszą dalszą Drogę... Jutro zasiądziemy do stołu wigilijnego... to są Dni... to są chwile dzięki którym warto żyć ... i To jest to Nasze Wnętrze... właśnie jest Taki Dzień w roku. Jest Taki Wieczór, jest taka Noc gdzie... Jest z Tobą, z Rodziną i najbliższymi. Doznaje jakiegoś wspaniałego, niezrozumiałego przez umysł ludzki uniesienia i wzruszenia. Ten Wieczór pozwala uwierzyć w prawdę, odnawia Nas i wzmacnia i prowadzi do lepszego jutra. To Wieczór Serca i Miłości do Ciebie i Bliźnich. To Wieczór Wigilijny.

Za miesiąc będą święta Bożego Narodzenia, dedykujemy więc tę książkę wszystkim na dłuższe jesienne i zimowe wieczory. Wszyscy tam znajdą treści dla siebie (i nie tylko). A na zakończenie najważniejsze – książkę dedykujemy naszym żonom: Halince i Bogusi!



Pamięci Jana Pawła II

20 października w kościele w Imielinie odbył się koncert słowno-muzyczny, który przez dobór pieśni, stał się wieczornym nabożeństwem poświęconym pamięci Jana Pawła II. Wystąpili w nim artyści Opery Śląskiej: Leokadia Duży (sopran), Joanna Kściuczyk-Jędrusik (sopran), Feliks Widera (tenor) i Włodzimierz Skalski (baryton). Artystom akompaniował zespół kameralny Państwowej Filharmonii Śląskiej oraz Halina Mansarlińska na organach.

Koncert przeplatały fragmenty homilii i modlitw Jana Pawła II, które recytował krakowski aktor Jacek Lecznar. W programie pojawiły się utwory religijne Bacha, Cacciniego, Donizettiego, Go-unoda, Verdiego i innych.

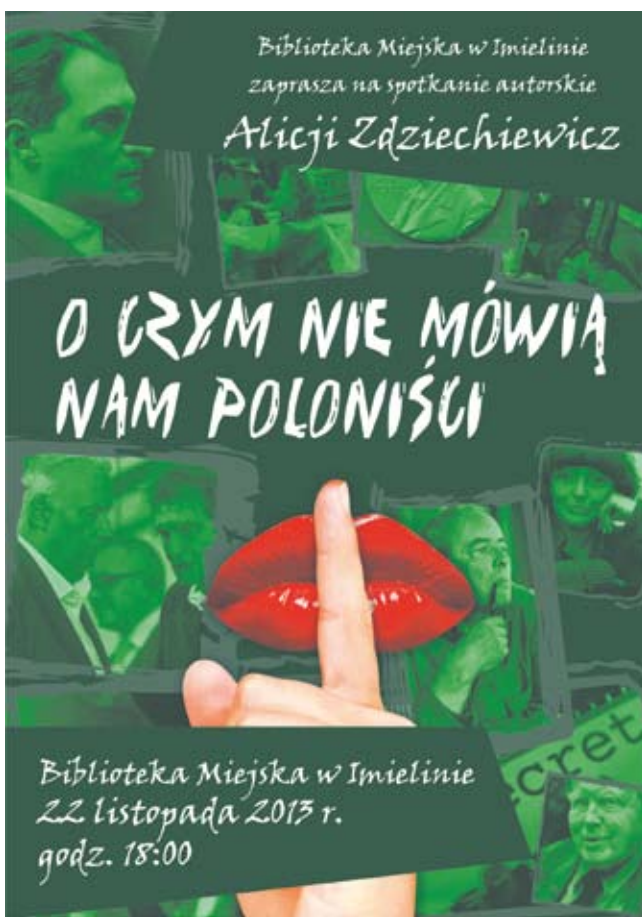
– Byłam wzruszona koncertem. To niesamowite wydarzenie, prawdziwa uczta dla duszy. Warto wspominać Jana Pawła II, warto dedykować takie koncerty temu Wielkiemu Człowiekowi – powiedziała nam Bibiana Lamik. Tego samego zdania byli Ryszard Stadler i Maria Bałys: – Bardzo piękne, bardzo wzruszające. Nawet nie przypuszczaliśmy, że ten koncert tak przeżyjemy, że zakręci się łza w oku – przyznał R.



Stadler. – Wspomnienie papieża Polaka będzie dla każdego z nas zawsze wzruszające i będzie co roku przeżyciem. Kardynał Wojtyła był przyjacielem Ludwika Orła – naszego rodaka z Imielina i trzeba przypomnieć, że był tu w Imielinie, stąd ten koncert przywołał wspomnienia sprzed

kilkudziesięciu lat – zauważył pan Ryszard.

Henryk Nagi, który ma „muzyczną duszę” przyszedł na koncert dla pokrzepienia serca. – To było coś, czego naprawdę warto było posłuchać, czemu warto było poświęcić dwie godziny muzyki i refleksji – powiedział. (da)



Na przedszkolaka

29 października w miejskim przedszkolu odbyło się pasowanie na przedszkolaka. W uroczystości wzięło udział 5 grup dzieci nowoprzyjętych do przedszkola: Biedronki, Leśne Ludki, Żabki, Motylki i Tygryski. Przybyłych powitała dyrektor Halina Wachowiak, a później nastąpiła krótka prezentacja poszczególnych grup.

Najważniejszym punktem programu było pasowanie każde dziecko na prawdziwego przedszkolaka. Maluchy otrzymały pamiątkowe dyplomy, był słodki poczęstunek i pamiątkowe zdjęcia. (af)

Dla utalentowanych

Domu Kultury „Sokolnia” zaprasza do udziału w XVII Przeglądzie Młodych Talentów, który odbędzie się 15 grudnia. Zgłoszenia przyjmowane są do wtorku 10 grudnia osobiście lub telefonicznie: 32/22 56 092; 508 129 319; 530 085 597.



REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

10 listopada (niedziela), godz. 17.00 - Miejska Akademia z okazji Święta Niepodległości

W przeddzień Święta Niepodległości odbędzie się doroczna miejska akademia. Tym razem pierwszą część wieczoru wypełni koncert poetycko-muzyczny pt. „Ojczyzno pamiętam...” w wykonaniu aktorów krakowskich i pianisty Janusza Blecharza. Około 40 minutowy występ będzie zawierał wiersze patriotyczne związane z tym szczególnym świętem oraz pieśni kompozytorów polskich. W drugiej części zapraszamy na koncert Imielińskiej Orkiestry Dętej pod dyrekcją Andrzeja Króla.

16 listopada (sobota), godz. 10.00 - 21.00 - X Ogólnopolski Turniej Tańca dla Dzieci i Młodzieży o puchar Burmistrza Miasta Imielin

Wszyscy, którzy mieli okazję oglądać te turnieje w latach ubiegłych, wiedzą, że takich tłumów, jak podczas tej imprezy, nie ma w Sokolni przez cały rok. W ciągu całego dnia przewija się przez nasz Dom Kultury grubo ponad 1000 osób – w tym ok. 200 zawodników oraz trenerzy, opiekunowie, rodzice młodych tancerzy, publiczność itd.

Turniej odbywa się w kilkunastu kategoriach wiekowych i stylistycznych (tańce klasyczne, latynoamerykańskie i in.). Przed każdą z nich odbywa się parada uczestników, a po zakończeniu poszczególnych konkurencji następuje dekoracja zwycięzców. Uczestników turnieju ocenia grono 7 sędziów, a na parkiecie oglądamy prawdziwą paradę młodości, feerię wymyślnych, kolorowych strojów, wśród których pocziwy frak wydaje się zwykłym kombinezonem roboczym. Naprawdę jest na co popatrzeć. Wstęp dla mieszkańców Imielina jest bezpłatny.

23-24 listopada (sobota-niedziela) - IV Imielin Blues Festival

Impreza, zainicjowana przez jednego z najlepszych polskich gitarzystów Grzegorza Kapołąkę, cieszyła się w minionych latach ogromnym powodzeniem, dając możliwość konfrontacji, wymiany doświadczeń, wspólnego muzykowania, a także posłuchania najlepszych polskich jazzmanów i bluesmanów. Jako goście poprzednich festiwali wystąpili m.in.: Andrzej Zieliński, Leszek Winder, Marek Dykta, Andrzej Chochół, Darek Ziółek, Irek Głyk, Ryszard Sygitowicz, Mirek Rzepa, Sławek Wiercholski, Adam Kulisz Band, zespół „Krzak” i inni.

W tym roku również nie obędzie się bez występów gwiazd. Pierwszego dnia imprezy o godz. 18:00 zagra Marek „Makaron” Motyka, a w niedzielę, po ogłoszeniu wyników i występach laureatów festiwalu, posłuchamy Jorgos Skolias Orkiestry.

W pierwszym dniu imprezy odbędą się przesłuchania zespołów, które zgłosiły swój udział w festiwalowym konkursie. Przypomnijmy, że impreza adresowana jest do amatorskich zespołów grających szeroko rozumianego bluesa, w związku z tym do udziału dopuszczono również formacje preferujące blues-rocka.

Przed niedzielnym koncertem finałowym, o godz. 16.00 odbędzie się otwarcie wystawy exlibrisu Aleksandry Hachuły zatytułowanej „Pani romantyczna, Panna NIKT”.



Z rodzinnych albumów

Maria Biskupska była jedną z osób, które odpowiedziały na apel imielińskiej biblioteki, o udostępnienie zdjęć do Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej. Po zeskanowaniu zostały one umieszczone w internecie, by każdy miał do nich dostęp. W ten sposób tworzy się wiedzę o lokalnej historii. W internecie znajduje się skrócony opis fotografii. My poprosiliśmy ofiarodawczynię o szerszy opis tego, co przedstawiają.



Zdjęcie 1 – kobiety z cepami

Anotacja na odwrocie mówi, że to jest sierpień 1940 r. W otoczeniu nieznanymi żołnierzami niemieckimi stoją od lewej Franciszka Warwas (babcia naszej rozmówczyni), jej córka Maria Orzeł i Marta Warwas (tu jeszcze 17-letnia panna, a później po mężu Spyra – matka pani Marii). Kobiety stoją w drzwiach stodoły z cepami w ręku, czyli z narzędziem służącym do młócenia zboża – wyjaśnienie dla młodszych czytelników. Zdjęcie zostało zrobione przy domu rodzinnym, który mieści się przy obecnej ul. Niemcewicza. Dom wybudowano w 1896 r.

Mąż Franciszki – Walenty, był kolejjarzem. Został aresztowany w czasie wojny i zmarł w więzieniu w 1941 r. W tej rodzinie było dziewięcioro dzieci. Synowie Warwasów w tym czasie byli na wojnie, stąd wszystkie prace gospodarskie musiały wykonywać kobiety. Jeden z nich jako polski policjant trafił do niewoli, pozostali znaleźli się w niemieckim wojsku – spośród nich Paweł (miał 21 lat) zginął na froncie wschodnim. Matka starała się o zwolnienie syna z niewoli (przecież kolejni byli w Wehrmachcie, a jeden został ranny na Monte Cassino), ale bezskutecznie.

Franciszka Warwas na tym zdjęciu jako jedyna ubrana jest „po chłopsku”.

Zdjęcie 2 – przy młockarni

Prawdopodobnie ta młockarnia stała w gospodarstwie Wanota. Od lewej stoją: Jadwiga Warwas, NN, Franciszka Warwas, Maria Orzeł, u góry po lewej Marta Warwas oraz dwie osoby niezbrane. Młockarnia używano powszechnie jeszcze do lat 70. XX wieku. Stała w Imielinie na Skotnicy.



Zdjęcie 3 – wyszkubki

W kuchni przy stole siedzą – na środku przodem Hildegarda Warwas, z lewej Emilia Warwas (żona Jana Warwasa), Marta Spyra, Maria Martinson (kuzynka Marty), NN, Bernadeta Kobiór (z domu Orzeł), Franciszka Warwas. Zdjęcie prawdopodobnie z lat 50. XX w.

Gdy nadeszła jesień z długimi wieczorami, w domach kobiety spotykały się na skubaniu pierza. Każdej z dziewcząt urodzonej na gospodarstwie, gdy wychodziła za mąż, trzeba było dać wiano, a w nim obowiązkowo znajdowała się pierzyna i poduszki wykonane z giesiego puchu. W gospodarstwie Warwasów nie hodowano

gęsi, ale pierze się kupowało. Wyszkubki to tak naprawdę było spotkanie z okazji zakończenia skubania. Wtedy gospodyni piekła kołocz i częstowała wszystkich kawą – było to podziękowanie za pomoc.

Spotkania były okazją do śpiewania, snucia wspomnień, opowieści. Jedną z historii, którą zapamiętała nasza rozmówczyni była legenda o utopcach – o tym jak straszyły, wciągały do wody i robiły inne nieprzyjemne żarty nieostrożnym ludziom. Widywano je podobno na imielińskim pidle (o tym miejscu Bernard Kopiec pisał w niedawno „Kurierze”). – Gdy byłam dzieckiem, śmieszyły mnie te historie i nie traktowałam ich poważnie, ale osoby starsze opowiadały je z ogromnym przekonaniem i przeświadczeniem, że to prawda – wspomina nasza rozmówczyni. (zz)

Dzień Seniora

85 członków imielińskiego Koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów wzięło udział 24 października w spotkaniu okolicznościowym, zorganizowanym z okazji Dnia Seniora. Uroczystości rozpoczęła msza święta, którą odprawił ks. dr Dariusz Walencik.

Na początku spotkania w „Sokolni” dzieci z świetlicy imielińskiej szkoły podstawowej pod opieką Małgorzaty Beker przekazały emerytom życzenia i drobne upominki. Prezes Bernard Stolorz w sposób specjalny powitał jubilatów i październikowych solenizantów. Podziękował obecnemu na spotkaniu burmistrzowi Janowi Chwiędaczowi za wspie-

ranie przez miasto działalności statutowej Koła.

Jubilatami i solenizantami byli: Agnieszka i Walenty Wiczorkowie, obchodzący 65 rocznicę ślubu i Gertruda i Alfred Malinowie świętujący 60 rocznicę. Natomiast Irena i Paweł Mrzykowie, Alicja i Henryk Rakowie oraz Genowefa i Stanisław Twarogowie doczekali się 50 rocznicy ślubu.

Solenizantami miesiąca byli: Franciszek Habryka, Franciszek Pudełko, Urszula Pawlas (70. urodziny), Henryk Bogacki, Alicja Rak, Teresa Koziorz, Maria Gretka, Elżbieta Szewczyk, Irena Gierlotka, Ryszard Klein, Józef

Magosz, Hildegarda Żóławska, Roman Jochemczyk, Aniela Gniełka (70. urodziny obchodziła we wrześniu).

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele za-

rządu Oddziału Rejonowego Związku z Mysłowic.

Na przełomie września i października 23 imielińskich seniorów uczestniczyło w rekollekcjach w Kokoszycach. Ko-

lejne Andrzejkowe spotkanie seniorów planowane jest na 21 listopada. B. Stolorz zaprosił też do udziału w Jasełkach w Cieszyńskim Teatrze Miejskim. (zz)



Stypendia naukowe

5 uczniów z Imielina otrzymało stypendia naukowe za wysokie wyniki uzyskane w minionym roku szkolnym. Jest to 250 lub 300 zł miesięcznie wypłacane przez 10 miesięcy obecnego roku szkolnego. Wysokość stypendium zależy od tego, czy uczniowie zdobyli tytuł laureata czy finalisty konkursu przedmiotowego.

Paulina Boba, Magdalena Krakowiecka i Karolina Stolorz zostały finalistkami konkursu z biologii. Wszystkie trzy przyznają, że sukces zawdzięczają nie tylko własnej pracy, ale przede wszystkim pomocy Marii Lubowieckiej, nauczycielki biologii w imielińskim gimnazjum, która poświęciła dużo czasu przygotowując je do konkursu.

Stypendia zostały przyznane w ramach „Programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów przez miasto Imielin” na podstawie uchwały Nr XXI/92/2008 Rady Miasta Imielin z dnia 27 czerwca 2008 roku z późn. zm. (zz)



Paulina Boba jest obecnie uczennicą LO im. Gen. Maczka w Katowicach, a tytuł finalistki konkursu biologicznego wiąże się z jej zainteresowaniem biologią, które trwa od kilku lat, ale skryształowało się w gimnazjum. Szczególnie lubi anatomie. Swoją pasję rozwija obecnie w liceum, gdzie uczy się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. Poza nauką lubi grać na gitarze, a w wolnych chwilach uprawia sport – pływanie, jogging, narty, czy tenis stołowy.

Karolina Stolorz, tak jak Paulina, jest licealistką (LO im. Mickiewicza w Katowicach). Podobnie jak koleżanka z różnych działów biologii wybiera anatomie człowieka – ale wiąże się to z tym, że ma już konkretne plany na przyszłość – chciałyby zostać lekarzem. Do wyboru tego zawodu skłoniły ją telewizyjne seriale medyczne, które lubi oglądać. Wolny czas poświęca na fotografowanie i czytanie książek. Do ulubionych autorek należy amerykańska pisarka Jodi Picoult.

Magdalena Krakowiecka jest gimnazjalistką i tytuł finalistki z biologii zdobyła już w drugiej klasie, co wiązało się z koniecznością poznania materiału ze starszej klasy. Biologia, a szczególnie nauka o człowieku, jest jej pasją. Zresztą ma ich więcej. W katowickiej szkole muzycznej II stopnia uczy się piosenki estradowej, co zajmuje jej dużo czasu po lekcjach. Poza tym gra na gitarze, maluje i ... wygrywa wszystkie konkursy, w których bierze udział – muzyczne, językowe i oczywiście biologiczne.



Adam Michałowicz chodzi do imielińskiego gimnazjum, a został laureatem w konkursie z matematyki z elementami przyrody dla uczniów szkół podstawowych.

Duży wkład w ten sukces miała jego nauczycielka Halina Stolecka. Adam chodził na zajęcia kółka matematycznego i zajęcia indywidualne. Jest typowym umysłem ścisłym i po prostu lubi matematykę i rozwiązywanie zadań. Z upodobaniem sięga po atlasy geograficzne, czy książki przyrodnicze. Gra też w szachy, a w swoich młodszych latach brał udział w różnych konkursach plastycznych.

Obecnie przyrodą zajmuje się też w sposób praktyczny, uprawiając w domu kawę, cytrynę, mandarynki czy ananasy. Domownicy przyznają, że poza tym robi świetne ciasto na pizzę.

Łukasz Wcisło to jedyny spośród tegorocznych stypendystów, który został nim powtórnie. W ubiegłym roku był laureatem konkursów z języka polskiego i matematyki, w tym roku skoncentrował się na tym drugim przedmiocie. Został również laureatem zawodów trzeciego stopnia VIII Olimpiady Matematycznej Gimnazjalistów.

Do jego ulubionych szkolnych przedmiotów należą matematyka, fizyka i chemia. W konkursie największe trudności miał z rozwiązaniem... krzyżówki. Sprawiły to niejednoznacznie sformułowane hasła, związane z matematyką. Poza przygotowaniem w szkole, uczęszczał również na zajęcia do Pałacu Młodzieży.

Oprócz zajmowania się matematyką znajduje również czas na czytanie książek fantasy ulubionego Tolkiena, czy naukę gry na gitarze.

Wysokie miejsca



Podczas zawodów pucharu Europy Federacji IKB w sztukach walki, które 26 października odbyły się w Żywcu, imielińscy zawodnicy zajęli wysokie miejsca. Zygryf Szymik był pierwszy w walkach semi kontakt i drugi w kata z bronią. Mirosław Wróbel zajął II miejsce w walkach semi kontakt. Natomiast Barbara Szy-

mik zdobyła dwa drugie miejsca: w kata i w kata z bronią. Kamil Szymik i Agata Opitek w kategorii juniorów uplasowali się tuż za podium.

Trenerem zawodników jest Wiesław Bigos (10 dan king-fu), a bezpłatne zajęcia prowadzi w gimnazjum we wtorki o godz. 18.15 i soboty o godz. 12. (zz)

Imielin kontra Śląsk

17 października na stadionie „Pogoni” imielińscy Oldboje podejmowali drużynę swoich rówieśników z Reprezentacji Śląska. Mimo sparingowej i zabawowej atmosfery, na boisku bez trudu wyczuć można było determinację i wolę walki, tak z jednej, jak i z drugiej strony. Potyczka z takimi sławami jak Mariusz Śrutwa, Radosław Gilewicz

czy Piotr Lech nie zdarza się codziennie. Ale podziw i fascynacja kolegami prędko musiały odejść na dalszy plan, gdyż gra toczyła się o boiskowy prestiż i możliwość triumfu nad dawnymi idolami.

Obie drużyny pokazały szereg sprawnych akcji, ciekawych piłkarskich strategii i pięknych trafień. Co rusz montowane były cieszące oczy

akcje, kończone fachowymi strzałami. Kibice zobaczyli aż jedenaście goli, z czego autorami ich lwiej części byli Reprezentanci Śląska, bo spotkanie zakończyło się rezultatem 8:3 dla przyjezdnych.

Najważniejsza była dobra zabawa, sprawdzenie swoich piłkarskich możliwości i... wspólne grillowanie tuż po zakończonej zmaganiach. (pk)

U pszczelarzy i z misiem

Na przełomie października i listopada dzieci z Przedszkola Miejskiego w Imielinie, odwiedzają wystawę w bibliotece poświęconą hodowli pszczół. Kilka grup już posłuchało prelekcji Bernarda Stolorza i Jerzego Stadlera z Rejonowego Koła Pszczelarzy „Bieruń”. Dzieci

zobaczyły również projekcję multimedialną o życiu i pracy pszczół, a następnie miały okazję zajrzeć do ula, dotknąć plastru miodu i poznać inne tajniki pracy pszczelarza.

Przedszkolaki pamiętają także o urodzinach książkowego misia. Dlatego 14 października od-

wiedziły bibliotekę w Imielinie. W tym roku przybyły grupy 5 i 6-latków: „Muchomorki”, „Misie”, „Myszki” i „Krasnale”. Na dzieci czekały niespodzianki: teatr, którego głównym bohaterem był miś i smaczny tort. Wiktoria wręczyła misiowi własnoręcznie wykonaną laurkę. (rp)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 12 października
w imielińskim kościele



Aleksandra Maria Bierońska córka Stawomira i Agnieszki
urodzona 24 sierpnia
chrzestni: Krzysztof Żemła i Patrycja Burska



Alicja Łucja Bierońska córka Grzegorza i Małgorzaty
urodzona 5 sierpnia
chrzestni: Artur Mynarski i Magdalena Bierońska



Bartłomiej Jan Goczoł syn Leszka i Izabeli
urodzony 20 sierpnia
chrzestni: Michał Knopek i Magdalena Synowiec



Zuzanna Anna Ochabowicz córka Marcina i Grażyny
urodzona 5 czerwca
chrzestni: Łukasz Ochabowicz i Monika Langos

Piłkarska jesień



W tych okolicznościach 2 listopada padła jedyna bramka dla imielińskiej „Pogoni” w meczu z „Unią” Ząbkowice.

Do zakończenia jesiennych rozgrywek zostały dwa mecze, a w zasadzie jeden, bo ostatni planowany na 16 listopada to już spotkanie awansem z rundy wiosennej. Ale trener imielińskiej „Pogoni” broni się przed podsumowaniem tego sezonu. – Zdobyte lub stracone trzy punkty mogą oznaczać miejsce albo w czołówce, albo w drugiej - dolnej części tabeli – zauważa Andrzej Lubański. Po 14 spotkaniach zespół zajmuje 7 miejsce z 23 punktami. Spośród trzech porażek tej jesieni, dwie miały miejsce w ostatnim miesiącu. Najpierw z Górnikiem Mysłowice (3:1) i w pierwszą sobotę listopada na własnym boisku z Unią Ząbkowice (1:2) – liderem klasy okręgowej.

– Mecz z Mysłowicami był poniżej naszych możliwości, a dwa poważne błędy zdecydowały o niekorzystnym wyniku. Natomiast u siebie z Unią, gdybyśmy byli skuteczniejsi w I połowie, moglibyśmy ten mecz ułożyć po naszej myśli – mówi trener.

Spotkanie z liderem z Ząbkowice było przykładem nieskuteczności piłkarzy

„Pogoni”, którzy mieli wiele okazji do zdobycia goli, a wykorzystali tylko jedną. Kibice wychodzili więc ze stadionu przy ul. Hallera bardzo zawiedzeni. Mecz spowodował też osłabienie zespołu. - Cuber nabawił się kontuzji, a Polarz zszedł z boiska przed końcem gry za dwie żółte kartki. W kolejnym meczu Pogoń zagra więc w innym składzie.

- Nasza sytuacja nie jest zła, jeśli się weźmie pod uwagę, że na początku sezonu zespół opuściło kilku zawodników, a przybyli jedynie Cuber i Michalski. Zatem zdobycie do tej pory 23 punktów uważam za dobry wynik – podsumowuje A. Lubański.

W sobotę 9 listopada „Pogoń” zmierzy się z zajmującym 11 miejsce w tabeli „Strażakiem” Mierzęcice, a 16 listopada z przedostatnią „Unią” Dąbrowa Górnicza. Przeciwnicy są zatem niżej notowani od „Pogoni”, ale trener przestrzega, by nikogo nie lekceważyć, bo poziom gry jest wyrównany. (zz)



Wiktoria Oliwia Wojciuch córka Łukasza i Natalii
urodzona 15 sierpnia
chrzestni: Dawid Wojciuch i Agnieszka Kula